

W Żyrardowie śpiewa o nienawiści

data aktualizacji: 2019.09.27 autor: Włodzimierz Szczepański



(Fot. Włodzimierz Szczepański)

Jan Pietrzak został uhonorowany statuetką Ronina na trwającym właśnie w Żyrardowie - Festiwalu Miasto Gwiazd. Artysta nie mówiło najbliższych wyborach, nie zabrakło jednak politycznych uwag.

O Janie Pietrzaku, bardzie, autorze piosenek, satyryku, głośno ostatnio ze względu na obraźliwe określenie, jakiego użył wobec kandydatki na posłankę z Koalicji Obywatelskiej. Klaudię Jachirę, bo o niej mowa, nazwał w TVP Info „wynajętą zdziurą ze szlamem w głowie”. Tymczasem dzisiaj (27.09.) w Żyrardowie śpiewał bluesa o nienawiści.

Artysta był gościem Festiwalu Miasta Gwiazd i został uhonorowany statuetką Ronina za niewzruszoną działalność artystyczną. Przy tej okazji Jan Pietrzak dał krótki recital. Nawiązując do zbliżających się wyborów, mówił, że te dadzą odpowiedź o Polsce: „czy dalej jest niepodległą, czy komuś będzie podlegać”.

Natomiast piosenkę ekologiczną zadedykował obecnemu prezydentowi Warszawy. Władze stolicy zmagają się z awarią kolektora ściekowego. Pietrzak podkreślił, że ekologią zajmują się głównie partie lewicowe. Stwierdził również gorzko, że warszawski ratusz nie były zainteresowane jego pomysłem budowy Łuku Triumfalnego Bitwy Warszawskiej. W jego ocenie przez ostatnie lata władze stolicy były zajęte innymi problemami „głównie rozkradaniem kamienic i działek”.

Odnosił się do dyskusji wokół zrywu powstańczego stolicy, mówił, że sens Powstaniu Warszawskiemu nadali sami powstańcy, chwytając za broń, "nie pytając przodków Michnika o zdanie" .

Koncert przeplatany był retrospekcją satyryczną i podobał się publiczności. Podczas ostatniego utworu „Żeby Polska, była Polską” widzowie powstali, a część osób śpiewała razem z Janem Pietrzakiem.

O festiwalu napiszemy w czwartek (3.10.) na łamach naszego tygodnika „Głos Żyrardowa i Okolicy”.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33386-w-zyrardowie-spiewa-o-nienawisci>